



# SKAŁA



XXX NIEDZIELA ZWYKŁA

23 PAŹDZIERNIKA 2016

30(321)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)

## ODPUST PARAFIALNY

„Boże, miej litość dla mnie, grzesznika.” (Łk 18, 13)

Jakże często miałem dylemat, czy Pan Bóg wysłuchuje mojej modlitwy... Ilu z nas zadawało sobie to pytanie? A może i teraz je stawiamy?

Jezus mówi tę dzisiejszą przypowieść do ludzi, którzy „ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili”. (Łk 18, 9). Postawa faryzeusza, stojącego do modlitewnego dialogu z Panem Bogiem, jest niewłaściwa, bo pełna samozadowolenia, ale i niestety pogardy dla bliźnich. Pobożny uczonek przychodzi, aby pochwalić się Panu Bogu, jaki to jest z niego dobry człowiek, jakie prowadzi piękne życie pełne praktyk religijnych. Przeciwnieństwem jego postawy jest celnik, który „stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: *Boże, miej litość dla mnie, grzesznika.*” I Jezus dodaje, że to właśnie pokorna postawa i modlitwa jest miła Bogu. Każdy człowiek ma prowadzić dobre i piękne życie, ale jeżeli ten fakt miałby być powodem do chęłnienia się wobec Boga bądź bliźnich, a także do pogardy dla innych ludzi, to modlitwa takiego nie będzie miła Panu Bogu.

Dzisiejsze teksty liturgiczne dają czytelną odpowiedź na powyższe dylematy. Zarówno Ewangelia, jak również wcześniejsze fragmenty: *I czytanie* – z *Księgi Syracyclesa*: „Pan wysłucha prośby pokrzywdzonego, nie lekceważy błagania sieroty i wdowy... Modlitwa biednego przeniknie obłoki i nie ustanie, aż dojdzie do celu”. (por. Syr 35, 12 – 18); *psalm 34*: „Biedak zawołał i Pan go wysłuchał. Pan słyszy wołających o pomoc i ratuje ich od wszelkiej udręki. Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu, ocala upadłych na duchu.”; a także *II czytanie* – *2 Tm 4, 16 – 18*: „(...) ale mnie wszyscy opuścili. Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię; wyrwany też zostałem z paszczy lwa. Wyrwie mnie Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mnie. Jemu chwała na wieki wieków.”

Jezu, ufam Tobie w każdej swojej sytuacji życiowej obecnej i przyszłej...

Ks. Konrad

# EWANGELIA NA CO DZIEN

**23 października 2016 - XXX Niedziela zwykła**

(Łk 18,9-14)

**24 października 2016 - poniedziałek**

**Dzień powszedni**

(Łk 13,10-17)

Jezus nauczał w szabat w jednej z synagog. A była tam kobieta, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy: była pochylona i w żaden sposób nie mogła się wyprostować. Gdy Jezus ją zobaczył, przywołał ją i rzekł do niej: Niewiasto, jesteś wolna od swej niemocy. Włożył na nią ręce, a natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga. Lecz przełożony synagogi, oburzony tym, że Jezus w szabat uzdrowił, rzekł do ludu: Jest sześć dni, w których należy pracować. W te więc przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabat! Pan mu odpowiedział: Obłudnicy, czyż każdy z was nie odwiązuje w szabat wołu lub osła od żłobu i nie prowadzi, by go napoić? A tej córki Abrahama, którą szatan osiemnaście lat trzymał na uwięzi, nie należało uwolnić od tych więzów w dzień szabat? Na te słowa wstyd ogarnął wszystkich Jego przeciwników, a lud cały cieszył się ze wszystkich wspaniałych czynów, dokonywanych przez Niego.

**25 października 2016 - wtorek**

**Dzień powszedni**

(Łk 13,18-21)

Jezus mówił: Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je porównać? Podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posadził w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że ptaki powietrzne gnieździły się na jego gałęziach. I mówił dalej: Z czym mam porównać królestwo Boże? Podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło.

**26 października 2016 - środa**

**Dzień powszedni**

(Łk 13,22-30)

Tak nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni? On rzekł do nich: Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: Panie, otwórz nam! lecz On wam odpowie: Nie wiem, skąd jesteście. Wtedy zaczniecie mówić: Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś. Lecz On rzecze: Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi.

**27 października 2016 - czwartek**

**Dzień powszedni**

(Łk 13,31-35)

W tym czasie przyszli niektórzy faryzeusze i rzekli Mu: Wyjźdź i uchodź stąd, bo Herod chce Cię zabić. Lecz On im odpowiedział: Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wyrzucam złe duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia będę u kresu. Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę być w drodze, bo rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą. Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto dom wasz [tylko] dla was pozostanie. Albowiem powiadam wam, nie ujrzycie Mnie, aż <nadejdzie czas, gdy> powiecie: Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie.

**28 października 2016 - piątek**

**Święto świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza**

(Łk 6,12-19)

W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą. Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich.

**29 października 2016 - sobota**

**Dzień powszedni**

(Łk 14,1.7-11)

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: Ustąp temu miejsca; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: Przyjacielu, przesiądź się wyżej; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

# ODPUST *parafialny*

## „BĄDZCIE MIŁOSIERNI, JAK OJCIEC WASZ JEST MIŁOSIERNY”

Odpust parafialny był poprzedzony 40-godzinnym nabożeństwem (od piątku do poniedziałku), w czasie którego trwaliśmy na modlitwie w czasie Mszy św. oraz przed Najświętszym Sakramentem w czasie nabożeństw różańcowych, koronki do Miłosierdzia Bożego oraz na adoracji indywidualnej. W czasie kazań ks. Janusz poruszył temat Eucharystii jako dziękczynienia i uwielbienia Boga, konsekracji oraz naszego uczestnictwa w Ofierze Jezusa Chrystusa, która ma miejsce w czasie każdej Mszy św.

We wtorek, 18 października 2016, w dniu święta św. Łukasza Ewangelisty, poza Mszami porannymi odprawiona została o godz. 10 Msza dla chorych. Wieczorem zaś uczestniczyliśmy w uroczystej sumie odpustowej pod przewodnictwem biskupa Rafała Markowskiego. Koncelebrowali księża proboszczowie z dekanatu jelonkowskiego: Wiktor Ojrzyński, Andrzej Banaszek, Jan Domian, Kazimierz Joniec, Sławomir Abramowski oraz ks. Jacek Dębski z parafii pod wezwaniem św. Matki Teresy z Kalkuty. Obecny był również ks. Robert Mikos, wieloletni wikariusz naszej parafii, oraz ks. Mateusz Kielarski, nasz parafianin, który otrzymał święcenia w maju.

W czasie liturgii słowa wysłuchaliśmy czytań z Dziejów Apostolskich o zesłaniu Ducha Św. (Dz 2, 1-22), Psalmu 104 z antyfoną „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię” oraz Ewangelii wg św. Łukasza o rozesłaniu siedemdziesięciu dwóch uczniów (Łk 10, 1-9).

W poruszającym kazaniu bp. Markowski podkreślił, że w tym roku połączone uroczystości odpustu i bierzmowania są szczególne, gdyż mają miejsce w Nadzwyczajnym Roku Jubileuszowym Miłosierdzia. Przypomniął, dlaczego papieżowi Franciszkowi tak zależało na jego ustanowieniu. Papież przestrzega, że mimo wspaniałego rozwoju technicznego i cywilizacyjnego naszego świata, tysiące ludzi doznają głębokiego cierpienia fizycznego, psychicznego i duchowego. Tak wielu ludzi ucieka przed dramatem wojny, który szczególnie widać ostatnio na przykładzie syryjskiego miasta Aleppo. Bp Markowski opowiedział, że na widzianych przez niego niedawno zdjęciach to miasto wyglądało jak jedno wielkie rumowisko, zupełnie

tak jak Warszawa po zakończeniu wojny. Ale cierpienie samotności i obojętności przekracza także progi naszych domów. W dobie techniki, która pozwala na komunikację z każdym zakątkiem świata, o każdej porze dnia i nocy, tak trudno nam przełamać bariery, które powstały w wyniku wzajemnych pretensji wśród członków rodziny, braku czasu na rozmowę z dziećmi czy dziadkami. Zalegająca w naszych domach martwa cisza, mijanie się bez słowa, prowadzi do pogłębiania się samotności i obojętności, co skutkuje coraz głębszymi podziałami, wykraczającymi daleko poza rodzinę w życie społeczne. Nie rozwiążą tego problemu zabiegi instytucjonalne, a jedynym lekarstwem jest miłosierna miłość Jezusa. I właśnie Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia został ogłoszony przez papieża z nadzieją, że zaowocuje on tą miłością w naszych sercach. Jedynie Jezus niesie prawdziwy pokój, zdolny pokonać ludzką niechęć, a nawet nienawiść, co fenomenalnie obrazuje przypowieść o jawnogrzezniczcy. Miłość Jezusa nie tylko ratuje jej życie fizyczne, ale też ratuje jej godność, przywraca szacunek do samej siebie. Daje ona siłę, aby wstać i zacząć na nowo. Bp Markowski wezwał nas parafian, w tym młodzież, która przystępowała do sakramentu bierzmowania, do bycia świadkami miłosierdzia i okazywania miłosiernej miłości.

Następnie odbyły się obrzędy sakramentu bierzmowania. Ks. proboszcz uroczysto zapewnił o gotowości kandydatów do bierzmowania, którzy przygotowywali się poprzez wspólną modlitwę, czytanie

słowa Bożego oraz przystąpienie do sakramentu pokuty. Kandydaci zaś wyrazili pragnienie, aby Duch Św. którego otrzymają, umocnił ich do mężnego wyznawania wiary i postępowania według jej zasad. Dla wszystkich nas obecnych w uroczystościach odpustowych była to wspaniała okazja do odnowienia tej prośby do Ducha Św.

Do sakramentu bierzmowania przystąpiły 34 osoby, w tym trzy osoby głuchonieme. Ks. Konrad tłumaczył dla nich całą uroczystość na język migowy.

Wzruszenie bierzmowanych udzieliło się wszystkim, również bp Markowskiemu. Przedstawiciele rodziców i bierzmowanych złożyli podziękowania za udzielenie sakramentu i za przygotowanie do niego kandydatów. Ks. biskup zapewnił, że będzie obejmował bierzmowanych swoją modlitwą, podobnie jak i budowę naszej nowej świątyni, której postępy bardzo chwalił.

Po Mszy św. uczestniczyliśmy w krótkiej adoracji Najświętszego Sakramentu, w czasie której dziękowaliśmy za łaski odpustu i za sakrament bierzmowania.

Zdjęcia z uroczystości można zobaczyć na stronie parafialnej:

<http://www.swlukasz.waw.pl/galeria>.

Film z fragmentem kazania bp. Markowskiego w tłumaczeniu na język migowy przez ks. Konrada zawieszony jest na fanpage'u parafialnej grupy wolontariuszy ŚDM:

<https://www.facebook.com/sdmwarszawa/>



# O ODPUSTACH

**DWA TYGODNIE TEMU NA TYCH ŁAMACH POJAWIŁ SIĘ TEMAT MIŁOSIERDZIA, GDZIE PISAŁEM, ŻE PRZEBACZENIE NIE LIKWIDUJE KONSEKWENCJI GRZECHU. SPRÓBUJMY POGŁĘBIĆ NASZE ZROZUMIENIE TYCH KONSEKWENCJI OMAWIAJĄC, JAK DZIAŁAJĄ I JAKĄ ROLE W KOŚCIELE KATOLICKIM PEŁNIĄ ODPUSTY.**

**T**rudno, nawet chrześcijaninowi, uchwycić niekiedy duchową rzeczywistość otaczającą nasze moralne wybory. Mówimy o złych uczynkach, grzechach i ich wpływie na nasze życie. Ale co to znaczy „zły uczynek”? Pewne uczynki w dawnych czasach były karane, dzisiaj w kodeksach cywilizowanych krajów nie znajdziemy kar za np. homoseksualizm. Zmienia się kwalifikacja czynu w zależności od okoliczności. Na Dzikim Zachodzie za kradzież konia wieszano. Rzutując nasze rozumienie prawa stanowionego (które jest sytuacyjne) na prawo Boże, możemy się dziwić, jak dalekosiężne są efekty łamania tego drugiego. Boże przepisy mają nas przygotować do funkcjonowania jako społeczność świętych. Wspólnota doskonałych (na ile to, nawet w Niebie, możliwe) lub dynamicznie doskonalących się istot. Boskie „prawo moralne” bliższe jest „prawom fizyki”. Prawa fizyki nie można złamać, musimy funkcjonować zgodnie z nimi. Gdyby lokalnie doszło do „zawieszenia” jakiegoś prawa fizyki, można sobie wyobrazić, iż materialna rzeczywistość poczęłaby się rozpadać. Nasz materialny świat działa po prostu w pewien ustalony sposób; nie może działać inaczej. Jednak, gdy nakaz Boga spotyka się z ludzką wolną wolą, człowiek wybiera zło, pojawia się pewien paradoks – zaburzono proces, bez którego nie można żyć. Grzesznik, niczym kosmiczny podróżnik docierający do czarnej dziury, wypada poza horyzont zdarzeń, znika z naszej rzeczywistości. „Zionie między nami a wami przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać”.

Konieczna jest Boża interwencja, aby rzeczywistość grzesznika naprawić. Przebaczenie dokonuje się w sakramencie pokuty, co uwalnia od kary wiecznej. Słowo „kara” jest tu może niezbyt fortunne, bo jeśli ktoś wyjdzie przez okno, pragnąc złamać prawo grawitacji, i chwilę potem runie w dół, to trudno mówić, iż został przez fizykę ukarany. Katechizm Kościoła Katolickiego, w artykułach 1471 i 1472 tłumaczy to w sposób następujący:

„Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrze-

ścijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych. Odpust jest częściowy albo zupełny zależnie od tego, czy od kary doczesnej należy za grzechy uwalnia w części czy w całości. Każdy wierny może uzyskać odpusty dla siebie lub ofiarować je za zmarłych.”

„Aby zrozumieć tę naukę i praktykę Kościoła, trzeba zobaczyć, że grzech ma podwójny skutek. Grzech ciężki pozbawia nas komunii z Bogiem, a przez to zamyka nam dostęp do życia wiecznego, którego pozbawienie nazywa się „karą wieczną” za grzech. Każdy grzech, nawet powszedni, powoduje ponadto nieuporządkowane przywiązanie do stworzeń, które wymaga oczyszczenia, albo na ziemi, albo po śmierci, w stanie nazywanym czyścicem. Takie oczyszczenie uwalnia od tego, co nazywamy „karą doczesną” za grzech. Obydwie kary nie mogą być traktowane jako rodzaj zemsty, którą Bóg stosuje od zewnątrz, ponieważ wypływają one jakby z samej natury grzechu. Nawrócenie, które pochodzi z żarliwej miłości, może doprowadzić do całkowitego oczyszczenia grzesznika, tak że nie pozostaje już żadna kara do odpokutowania.”

Mamy zatem sytuację, w której grzech jest zgładzony, lecz grzeszne skłonności pozostają. Bardzo ważne jest, aby tych skłonności, „nieuporządkowanych

przywizań” się pozbyć. Rozumiemy, że grzesznik nie może trafić do Nieba. Rozważmy przykład człowieka skłonnego do gniewu, który z błahego powodu dokonał morderstwa. Nawet jeśli ten grzech zostanie zgładzony (w sakramencie pokuty), to pozostaje kwestia braku opanowania. Zarówno nieodpokutowane zabójstwo, jak i sama dyspozycja do jego popełnienia uniemożliwiają funkcjonowanie we wspólnocie niebian. Z perspektywy wieczności uwalnianie się od skłonności jest chyba nawet ważniejsze niż dbałość o spowiadanie się z dokonanych grzechów. Żle się dzieje, gdy powtarzamy ten sam grzech raz po raz. Przemiana naszego usposobienia trwale uwalnia od grzechu, lecz nie zawsze jest to proste. Nie zawsze udaje się to jeszcze podczas ziemskiej egzystencji. Karę doczesną za grzechy, dokonywaną po śmierci w Czyścicu, można rozumieć jako jeszcze jedną szansę na poprawę. Pomocą Kościoła w oczyszczaniu z grzechu są odpusty. Wierzmy w pośrednictwo świętych, być może mamy swoich ulubionych. Jak często jednak pamiętamy, że my, członkowie Kościoła Pielgrzymującego, możemy ofiarowaniem odpustów skrócić (uczynić efektywniejszym) czyścicowe doskonalenie? Kiedy będziemy prosić świętego o wstawiennictwo, zobowiązmy się w sumieniu ofiarować odpust za dusze cierpiące.

Janusz Matkowski





## NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ŻYCIU SPOŁECZNYM

# NAUKA O PRACY - CZĘŚĆ III

MACIEJ BIAŁECKI, maciej@bialecki.net.pl

Centralną częścią nauczania o pracy zawartego w encyklice św. Jana Pawła II „*Laborem exercens*”, której poświęcamy ten wątek rozważań o katolickiej nauce społecznej, jest relacja pomiędzy pracą a kapitałem i własnością.

Konflikt pomiędzy „światem kapitału” a „światem pracy”, pomiędzy „wąską, ale bardzo wpływową grupą właścicieli i posiadaczy środków

lowym działaniem. Rzeczywistość ta, w zwyczajnym biegu rzeczy, wypełnia życie ludzkie i stanowi o jego wartości i sensie. Chociaż związana z trudem i wysiłkiem, praca nie przestaje być dobrem - i stąd człowiek rozwija się poprzez umiłowanie pracy.”

Przestrzegając przed przeciwstawianiem sobie pracy i kapitału, jak czynią to liberałowie i marksiści, Jan Paweł II przypomina zasadę „której

gotowania, a przede wszystkim odpowiedniego wykształcenia.” Także tu znajduje zastosowanie refleksja św. Augustyna: „Jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystko inne jest na właściwym miejscu”. Otóż „wszystko, co w całym dziele produkcji ekonomicznej pochodzi od człowieka, zarówno praca, jak i zespół środków produkcji oraz związana z nimi technika [...], zakłada owe bogactwa i zasoby widzialnego świata, które człowiek zastaje, ale ich samych nie tworzy. Zastaje je poniekąd gotowe, przygotowane do poznawczego odkrycia i właściwego wykorzystania w procesie produkcji. Na każdym etapie rozwoju ludzkiej pracy człowiek spotyka się z faktem podstawowego obdarowania przez naturę, czyli w ostateczności przez Stwórcę. U początku ludzkiej pracy stoi tajemnica stworzenia.”

Przemilczanie Boga i cudu stworzenia w ludzkiej działalności gospodarczej doprowadziło do katastrof ideowych XX wieku. „Praca została oddzielona od kapitału i przeciwstawiona kapitałowi, a kapitał pracy, jakby dwie anonimowe siły, dwa czynniki produkcji zestawione ze sobą w tej samej perspektywie ekonomicznej.

„Praca to wielka rzeczywistość posiadająca podstawowy wpływ na kształtowanie się w sposób ludzki świata oddanego człowiekowi przez Stwórcę.”

produkcji a szeroką rzeszą ludzi tych środków pozbawionych” (jeżeli nie zaznaczono inaczej, cytaty z encykliki „*Laborem exercens*”) nadał ton europejskiej polityce w XIX i XX wieku. Jan Paweł II w nauczaniu odżegnuje się od wymiaru politycznego relacji pomiędzy pracą a kapitałem: „Konflikt społeczno-ekonomiczny o charakterze klasowym znalazł swój wyraz w walce ideologicznej między liberalizmem rozumianym jako ideologia kapitalizmu, a marksizmem, pojętym jako ideologia socjalizmu naukowego i komunizmu, który pretenduje do występowania w charakterze rzecznika klasy robotniczej całego światowego proletariatu. W ten sposób rzeczywisty konflikt istniejący między światem pracy a światem kapitału przekształcił się w systematyczną walkę klas, prowadzoną nie tylko metodami ideologicznymi, lecz także i przede wszystkim - politycznymi.” W takim ujęciu pracy i kapitału nie ma miejsca dla społecznego nauczania Kościoła.

Zdolność do pracy jest jednak kluczowym elementem godności osoby ludzkiej, tak ważnej w nauce Kościoła. Praca zatem to „wielka rzeczywistość posiadająca podstawowy wpływ na kształtowanie się w sposób ludzki świata oddanego człowiekowi przez Stwórcę - jest rzeczywistością ściśle przy tym związaną z człowiekiem jako właściwym podmiotem oraz z jego ce-

kościół stale nauczał”: pierwszeństwa pracy przed kapitałem. „Każdy człowiek, który uczestniczy w procesie produkcji, choćby spełniał tylko takie rodzaje pracy, do których nie potrzeba szczególnego wykształcenia i osobnych kwalifikacji, jest jednak w tymże procesie produkcji prawdziwym podmiotem sprawczym - podczas gdy zespół narzędzi, choćby sam w sobie najdoskonalszy, jest tylko i wyłącznie narzędziem podporządkowanym pracy człowieka.” A narzędzia pracy, środki produkcji - to właśnie pośrednio kapitał.

„Na każdym etapie rozwoju ludzkiej pracy człowiek spotyka się z faktem podstawowego obdarowania przez naturę, czyli w ostateczności przez Stwórcę. U początku ludzkiej pracy stoi tajemnica stworzenia.”

Ta relacja pierwszeństwa ma charakter porządkujący, gdyż praca i kapitał są ze sobą ściśle splecione - wszystkie środki produkcji powstają dzięki ludzkiej pracy. „Przy obecnym stopniu zaawansowania techniki, człowiek, który jest podmiotem pracy, chcąc posługiwać się owym zespołem nowoczesnych narzędzi, środków produkcji, musi naprzód przyswoić sobie w sposób poznawczy owoc pracy tych ludzi, którzy owe narzędzia wynaleźli, zaplanowali, zbudowali, ulepszyli i czynią to nadal. Umiejętność pracy [...] wymaga coraz większego przy-

[...] Można i trzeba nazwać ten podstawowy błąd myślenia błędem materializmu, o ile ekonomizm wprost albo pośrednio zawiera przekonanie o pierwszeństwie i nadrzędności tego, co materialne, natomiast to, co duchowe i osobowe (działanie człowieka, wartości moralne itp.) ustawia wprost lub pośrednio na pozycji podporządkowanej w stosunku do rzeczywistości materialnej.”

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

## ŚWIĘTY JAN KANTY

**URODZIŁ SIĘ I ZMARŁ W PIĄTEK. BYŁ CAŁE ŻYCIE PRZYWIĄZANY DO NABOŻEŃSTWA PASYNEGO. JAKO KAPŁAN CODZIENNIE SKŁADAŁ BOGU NAJŚWIĘTSZĄ OFIARĘ, BY JAK CZĘSTO MAWIAŁ - UŚMIERZYĆ SPRAWIEDLIWOŚĆ NIEBA. PROWADZIŁ ŻYCIE POKUTNE - NAWOŁYWAŁ DO POSTU I MODLITWY.**

Jan z Kęt lub Jan Kanty (podpisywał się jako Johannes de Kanti, Johannes de Kanty, Johannes Kanti i Johannes Canthy) urodził się 24 VI 1390 roku w miasteczku Kęty, które leży 30 km od Oświęcimia. Jego ojciec Jan Wacięga był zamożnym człowiekiem, przez kilka lat sprawował urząd burmistrza Żywca. Jan dopiero mając 23 lata został studentem Akademii Krakowskiej na Wydziale Filozoficznym. W 1418 roku otrzymał stopień magistra sztuk – odpowiadający dzisiejszemu doktorowi. Nie wiemy, kiedy otrzymał święcenia kapłańskie; nastąpiło to prawdopodobnie pomiędzy rokiem 1418 a 1421. Od 1421 roku kierował szkołą klasztorną bożogrobców w Miechowie koło Krakowa. Oprócz nauczania kleryków kopiował dzieła Ojców Kościoła (św. Augustyna, św. Tomasza), a także Arystotelesa. Zachowały się fragmenty pieśni na dwa głosy jego autorstwa. Od 1429 roku Jan Kanty wykładał w Akademii Krakowskiej na Wydziale Filozoficznym sztuki wyzwolone (logikę, fizykę i ekonomię Arystotelesa), przez kilka lat pełnił funkcję dziekana wydziału. Jednocześnie ukończył teologię w 1443 roku zdobywając tytuł doktora. Otrzymał kanonię przy kościele świętego Floriana w Krakowie oraz probostwo w Olkuszu, z którego szybko zrezygnował. Nie mógł czerpać korzyści z urzędu, którego faktycznie nie sprawował. Aby mieć pieniądze na pielgrzymki i dzieła miłosierdzia, Jan Kanty przepisywał kodeksy. Zachowało się 18.000 stron przepisywanych przez niego – część w Bibliotece Jagiellońskiej, część w zbiorach Watykanu. Jan odbył pielgrzymkę do Rzymu w 1450 roku. Niektórzy biografowie przypuszczali, że odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Należy jednak sądzić, że była to pielgrzymka do Miechowa, gdzie w bazylice bożogrobców w replice Grobu Pańskiego przechowywano relikwie ziemi z Jerozolimy.

Słynął z wielkiego miłosierdzia. Potrafił oddać ubogiemu własne ubranie i buty. Podobno jedzenie na jego talerzu w cudowny sposób mnożyło się, aby nakarmić potrzebujących. Zapoczątko-

wał tradycję, aby ze stołu profesorskiego codziennie nakarmić jednego głodnego. Mimo wielu obowiązków nigdy nie zaniedbywał pracy duszpasterskiej, zachęcał do częstego przyjmowania Komunii Świętej, wiele czasu poświęcał na spowiadanie wiernych.

Zmarł 24 XII 1473 roku w Krakowie. Został pochowany pod amboną w podziemiach kościoła św. Anny, gdzie do dzisiaj znajdują się jego relikwie. Beatyfikacja Jana Kantego miała miejsce 27 IX 1680 roku. Kanonizując go w roku 1767 papież Klemens XIII napisał: „Nikt nie zaprzeczy, że Jan Kanty, który w Akademii Krakowskiej przekazywał wiedzę zaczerpniętą z najczystszych źródeł, jest godny zaliczenia do wybranego grona znamienitych mężów, wyróżniających się wiedzą i świętością. Postępowali oni tak, jak nauczali, i stawali w obronie prawdziwej wiary przeciwko tym, którzy ją zwalczali... W jego słowach i postępowaniu nie było fałszu ani obłudy: co myślał, to i mówił. A gdy spostrzegł, że jego słowa, choć słuszne, wzbudzały niekiedy niezadowolone, wtedy przed przystąpieniem do ołtarza usilnie prosił o wybaczenie, choć winy nie było po jego stronie... To, co głosił z ambony i wyjaśniał wiernym, potwierdzał swoją pokorą, czystym życiem, miłosierdziem, umartwieniem i wielu innymi cnotami, cechującymi prawdziwego kapłana i niestrudzonego pracownika”.

Św. Jan Kanty jest patronem Polski, głównym patronem archidiecezji krakowskiej, miasta Krakowa, profesorów, młodzieży, studentów, organizacji „Caritas”, szkół katolickich. W ikonografii przedstawiany jest jako kapłan w ornatie, teolog i profesor, w todze i birecie doktorskim na głowie, z księgą w dłoni.

Liturgiczny obchód ku czci św. Jana Kantego przypada na dzień 20 października i ma rangę wspomnienia obowiązkowego (w archidiecezji krakowskiej - uroczystość).



Joanna Matkowska

## WYDARZENIE NUMERU

## BIERZMOWANIE



W ubiegły wtorek grupa młodzieży z naszej parafii przyjęła sakrament bierzmowania, zwany też sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej.

Czym jest on dla mnie jako przedstawiciela młodzieży?

Darem, łaską od Boga, który zsyła swego Ducha dla umocnienia mnie, mojej wiary, ale także, szerzej patrząc, wiary moich bliskich, znajomych i przyjaciół. Od tego wydarzenia jeszcze mocniej zostajemy wszczępieni w Kościół – mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa i jeszcze silniej posłani jako misjonarze Miłosiernej Miłości.

Bartek Borkowski

# INAUGURACJA NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO

W naszej parafialnej świątyni w niedzielę 16 października o godz. 20.00 podczas Eucharystii zainaugurowaliśmy nowy rok akademicki.

Mszę świętą celebrowali: ks. Mariusz Brzostek - proboszcz parafii św. Matki Teresy z Kalkuty w Adamowiznie i ks. Konrad - dobrze znany nam wikariusz parafii św. Łukasza Ewangelisty w Warszawie.

Ks. Gość sprawował Eucharystię - zgodnie z wieloletnią tradycją naszej parafii, w intencji profesorów warszawskich uczelni i naszego studenckiego grona akademickiego, z prośbą o błogosławieństwo Boże i wszelkie potrzebne łaski zarówno dla wykładowców jak i dla studentów w przekazywaniu i w zdobywaniu wiedzy i mądrości, w zdawaniu egzaminów i pisaniu prac naukowych.

Podczas Mszy świętej ks. Mariusz wygłosił do zgromadzonych bogatą w treści homilię, której przewodnimi tematami były: „Fides et ratio” - czyli „wiara i rozum, które są jak dwa skrzydła unoszące człowieka na wyżyny życia duchowego i intelektualnego”; oraz drugi temat - to ufność i zawierzenie

Jezusowi Miłosiernemu i modlitwne wezwanie we wszystkim, co się robi: „Jezu, ufam Tobie...”

Dziękujemy księdzu Mariuszowi za zaangażowanie w naszą inaugurację i wspólną modlitwę i refleksję. Rozpoczynamy już od najbliższego wtorku biblijne spotkania stu-

dentów o godz. 20.00, na które bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich, pragnących zgłębiać tajniki biblijne, a jednocześnie mieć dobre przygotowanie na niedzielną Eucharystię, rozważając Słowo Boże z niedzielnej liturgii.

ks. Konrad



# RODZINE ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI

Niedziela to Dzień Pański. Dzień, który powinniśmy spędzać chwając Pana i na Jego chwałę działając. Więc grupa zapaleńców - małżeństw z naszej parafii - organizuje w trzecią niedzielę miesiąca Rodzinne Świętowanie Niedzieli. Żeby w ten sposób uczcić niedzielę, żeby spędzić czas chwając Pana wraz z innymi rodzinami.

W ubiegłą niedzielę odbyło się pierwsze po wakacyjnej przerwie Rodzinne Świętowanie Niedzieli. Przygotowanie sali - poukładać stoliki, krzesła, rozwinąć dywan w kąciu zabaw dla najmłodszych dzieci, jeszcze przygotować stół z poczęstunkiem, podłączyć rzutnik i głośniki... Potem można ze spokojnym sercem iść na Mszę św. Stłoczeni przy mikrofonie, uśmiechnięci, prawie każdy z dzieckiem na rękach lub przy nodze, śpiewamy na Bożą chwałę.

Po Mszy św. spotkanie w sali nad kapiłą - kawa, herbata i ciastko. Dzieci idą do mniejszych salek - część na zajęcia plastyczne, część na gry planszowe. Ich rodzice zasiadają w rzędy krzeselkach, aby wysłuchać prezentacji dla nich przygotowanej. Po prezentacji czas na pytania, wymianę opinii i jeszcze na zakończenie rozmowy w grupkach. Już zaczynamy się bliżej poznawać, nawiązują się nowe znajomości. Jeszcze sprzątanie i... po wszystkim.

Tak w skrócie wygląda nasze Rodzinne Świętowanie Niedzieli - dużo przygotowań i obaw, czy zdążymy ze wszystkim na czas, jak wyjdzie, a potem zdziwienie, że już po wszystkim.

Na październikowym spotkaniu Joanna i Tomasz Jakubowscy bazując głównie na materiałach udostępnianych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę przedstawili kompleksowo temat oddziaływania na nasze dzieci telefonów komórkowych, a zwłaszcza smartfonów i tabletów. Głównie wnioski ze spotkania:

- Dzieci do lat dwóch nie powinny w ogóle korzystać z urządzeń mobilnych takich jak smartfon czy tablet - zakłóca to ich prawidłowy rozwój, zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej.

- Dzieci przedszkolne 3, 4, 5, 6 latnie mogą korzystać z tych urządzeń w ograniczonym i wyznaczonym przez rodziców czasie. Nie więcej niż 2 razy po 15 minut w ciągu dnia, pod opieką rodziców, tylko sprawdzone treści.

- Dzieci szkolne do około lat 12 nie potrzebują posiadać własnego smartfo-



na, a korzystanie z urządzeń mobilnych również powinno się odbywać według ustalonych zasad. Już dłużej mogą używać tych urządzeń starsi ale powinni wyłączać je na czas odrabiania lekcji, nie korzystać tuż przed snem i koniecznie muszą zostać zapoznane z zasadami bezpiecznego korzystania i zagrożeniami związanymi z internetem.

- Młodzież potrzebuje mieć swój telefon, bo staje się on obecnie standardowym sposobem utrzymywania kontaktów z rówieśnikami - można się umawiać na spotkania, wymieniać plikami, zdjęciami. Ale tutaj również konieczne jest ustalenie zasad i rozmowy o zagrożeniach związanych z różnymi aplikacjami, kontaktami z nieznanymi osobami, udostępnianiem treści - zwłaszcza zdjęć itp. Nie jest dobrze odciać dorastające dziecko od kanałów komunikacyjnych, z których korzystają jego rówieśnicy, ale nie można pozostawić go w świecie urządzeń mobilnych bez wsparcia i nadzoru.

Obecnie na wszystkich poziomach nauczania dzieci są uczone zasad bezpiecznego korzystania z internetu, ale pamiętajmy, że szkoła nie zastąpi naszej szczerzej rozmowy z dzieckiem na te trudne tematy.

Więcej na ten temat można znaleźć na stronach: [www.fdds.pl](http://www.fdds.pl); [www.zanimkupisz.saferinternet.pl](http://www.zanimkupisz.saferinternet.pl);

<http://mamatatatablet.pl/>

Już dzisiaj zapraszamy na listopadowe spotkanie, którego gościem będzie przewodnik po Muzeum Powstania Warszawskiego. Spotkaniu będą towarzyszyć pieśni patriotyczne. Chcemy w ten sposób nawiązać do Święta Niepodległości.

Joanna Jakubowska

Foto: Konrad Szczyński



# Z DZIENNICZKA ŚDM (4)

DZIEŃ 5 (23 LIPCA 2016)

**To już piąty dzień naszych Diecezjalnych Świątowych Dni Młodzieży. Ale na początek mała dygresja na temat wycieczek rowerowych odbywających się w tym czasie.**

Ks. Martin bardzo lubi ranne przejażdżki rowerowe. Pobyt w Polsce wcale nie musiał tego przerywać. Dlatego został zorganizowany rower dla ks. Martina i codziennie we wczesnych godzinach porannych mieliśmy 1,5-2-godzinną wycieczkę rowerową. Te wycieczki zaczynały się około 6.00 rano. W mniejszym lub w większym gronie (w ramach możliwości) towarzyszyliśmy księdzu Martinowi (żeby się nie zgubił) pokazując nasze okolice z perspektywy roweru. Również ks. Konrad przyłączył się do nas w niedzielny poranek. W tym dniu stawiło się osiem uśmiechniętych osób na rowerach (to zasługa ks. Konrada w rzeczy samej) zwartych i gotowych do jazdy.

Ale wracajmy do piątego dnia. Sobota – kolejny dzień pobytu ks. Martina i jego siostry Teresy w naszej parafii. Przyszedł czas na zwiedzanie Starego Miasta. Nie mogło się obyć bez zwiedzenia naszej perełki – Zamku Królewskiego, przed uprzednim krótkim wprowadzeniem przez naszego przewodnika w osobie ks. Mariusza. Dużo czasu spędziliśmy w środku. Nasi goście byli bardzo zainteresowani historią Polski i wysłuchali cały tekst audio przewodników. Z wielkim przejęciem obejrzeli również wyświetlane w muzeum filmy o historii Zamku Królewskiego.

Zwiedzając Stare Miasto i spacerując Krakowskim Przedmieściem, nadarzyła się niepowtarzalna okazja zwiedzenia Seminarium Duchownego, w którym pobierał nauki nasz wspomniany wyżej przewodnik. To zasługa ks. Mariusza. Chapeau bas! Wielkie dzięki.

Nie mogło się obyć bez Mszy Świętej wieczornej ku czci św. Ojca Pio. Tę Mszę Świętą sprawował ks. Mariusz z ks. Martinem. Modliliśmy się przed relikwiami św. Ojca Pio w języku polskim (ks. Mariusz), jak również w języku angielskim (ks. Martin).

I tak dobiegł końca kolejny dzień z naszymi pielgrzymami.

IK

## NAWIEDZENIE SANKTUARIUM

Po porannej Mszy Świętej pielgrzymi podzielili się na dwie grupy: jedna z nich wybrała się do sanktuarium św. Stanisława Kostki. Druga zaś udała się pieszo, przemierzając Pola Mokotowskie, do sanktuarium św. Andrzeja Boboli na Mokotowie. Po indywidualnej modlitwie i oddaniu czci relikwii świętego, grupa zapoznała się z historią życia polskiego męczennika. Największy szacunek wśród pielgrzymów wzbudził fakt, iż święty pomimo wielu szykan ze strony Kozaków do ostatnich chwil swego życia nie wyparł się Jezusa. Następnie grupa wróciła na obiad, po którym udała się do Świątyni Opatrzności Bożej.

Karol Dikta

## WARSZAWSKIE UWIELBIENIE POD ŚWIĄTYNIĄ OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Piątego dnia wieczorem wolontariusze, pielgrzymi i mieszkańcy archidiecezji warszawskiej zgromadzili się pod wilanowską świątynią, aby podziękować Bogu za dar Dni w Diecezjach. Całość rozpoczęła Koronka do Miłosierdzia Bożego, następnie odbył się dwugodzinny koncert zespołu „Wiarygodni” ze wspólnoty Shalom (część osób z tej wspólnoty była pod naszą opieką w parafii na Opaczewskiej), w czasie, którego tańcom i śpiewom nie było końca, a gorąca atmosfera na scenie udzieliła się także nam. Centralnym punktem uroczystości była Eucharystia pod przewodnictwem ks. Kazimierza kard. Nycza, w czasie której posłał nas – młodych na spotkanie z papieżem w Krakowie.

Podniosłym momentem Mszy był akt poświęcenia się Bożej Opatrzności i przejście przez Bramę Miłosierdzia. Później aż do 22.30 trwał koncert. Podobnie jak na pl. marsz. Piłsudskiego, Koncercie Chwały, Uwielbieniu na Ochocie, też i tu czuć było prawdziwą jedność różnych ras i kultur wierzący w jednego Boga – Jezusa Chrystusa.

Bartek Borkowski



## MAŁE CO NIECO

# KOTLETY ZIEMNIACZANE Z SOSEM GRZYBOWYM

POZOSTANĘ JESZCZE W TEMATYCE DAŃ JARSKICH. DZIŚ PROPONUJĘ KOTLETY ZIEMNIACZANE. DANIE SMACZNE, TANIE I POZWALA ZAGOSPODAROWAĆ RESZTKI ZIEMNIAKÓW, GDY UGOTUJE SIĘ ICH ZA DUŻO DO OBIADU. DO TEGO SOS GRZYBOWY (Z PIECZAREK I GRZYBÓW LEŚNYCH) I GOTOWE!



### Składniki na 4 porcje:

5-6 dużych ziemniaków,  
1 cebula,  
1 pęczek natki pietruszki,  
2 jajka, 1 łyżka mąki, sól, pieprz,  
bułka tarta,  
1 łyżka masła + tłuszcz  
do smażenia

Ziemniaki obrać i ugotować, następnie dobrze rozgnieść. Cebulę obrać, drobno posiekać i zeszklić na maśle.

Dodać do ziemniaków. Natkę umyć, osuszyć, drobno posiekać i również dodać do ziemniaków. Na końcu dodać 1 jajko, mąkę oraz sól i pieprz do smaku. Wszystko dokładnie wymieszać. Uformować kotlety, każdy opanierować w rozmąconym jajku i bułce tartej, następnie usmażyć.

W międzyczasie przygotować sos.

Sos: 6-8 pieczarek + kilka grzybów leśnych, np. maślaków, 1 por, sól, pieprz, 1 łyżka masła, 2 łyżki śmietany

Pora i grzyby umyć i pokroić na plasterki. Na patelni rozpuścić masło i podsmażyć na nim pora wraz z grzybami. Doprawić do smaku solą i pieprzem, następnie dodać śmietanę i całość dusić ok. 10 min.

Przygotowanym sosem połączyć kotlety. Ozdobić gałązkami natki.

*I.Z*

*Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowikizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowikizkuchni.blogspot.com)*

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**23 października, godz. 11.00 i 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Profesorek Woderek w Kosmosie” - teatralny poranek bajkowy

**26 października, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Wojskowa Akademia Techniczna – pierwsze lata” - wykład dr. Pawła Brudka i Joanny Rutkowskiej

**28 października, godz. 18.30**, Ośrodek Kultury i Edukacji SM Wola, wstęp wolny

„Zwariowane przeboje z lat 50., 60. i 70.” - koncert zespołu muzycznego „Dur-Moll”

**29 października, godz. 12.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Hańba” - warsztaty wokalne z zespołem

**29 października, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 20 zł (15 zł ulg.)

„Hańba” - koncert Zbuntowanej Kapeli Podwórkowej

# INTENCJE MSZALNE

## 24 października – poniedziałek:

7.00: śp. Józef Grodecki – 2 r.śm.;  
 7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 15 greg.;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 15 greg.;  
 7.30: śp. Janina Kapusta – 8 r.śm., Józef, Krzysztof Kapusta;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 7.30: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 18.00: śp. Stefania Kowalska – 24 greg.;

## 25 października – wtorek:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 16 greg.;  
 7.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.00: śp. Stefania Kowalska – 25 greg.;  
 7.30: śp. Janusz Biliński – 16 greg.;  
 7.30: śp. Agnieszka Rybarska – 7 r.śm.;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 18.00: śp. Maria Tataryn w r.śm.;

## 26 października – środa:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 17 greg.;  
 7.00: dziękczynna za udaną operację i o dalsze zdrowie  
 dla Ludmiły Pawlukowskiej;  
 7.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.30: śp. Antoni Rogalewski;  
 7.30: śp. Stefania Kowalska – 26 greg.;  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 27 października – czwartek:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 18 greg.;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 18 greg.;  
 7.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.30: śp. Władysław i Kazimierz;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 7.30: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 18.00: śp. Stefania Kowalska – 28 greg.;

## 28 października – piątek:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 19 greg.;  
 7.00: śp. Stefania Kowalska – 28 greg.;  
 7.00: śp. śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 7.30: śp. Janusz Biliński – 19 greg.;  
 18.00: śp. Tadeusz z okazji imienin i Janina Zieliński;

## 29 października – sobota:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 20 greg.;  
 7.00: śp. Jadwiga, Franciszek, c.r. Wawrzynów i Jasińskich;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 20 greg.;  
 7.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.30: śp. Stefania Kowalska – 29 greg.;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 18.00: śp. Elżbieta Chrzanowska – 10 r.śm.;

## 30 października – niedziela:

7.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 8.30: śp. Piotr Kustos, Andrzej Klepacki, Dariusz Barański;  
 10.00: o Boże błog. i łaski dla Edyty i Mateusza w 10 r. ślubu;  
 11.30: śp. Stefania Kowalska – 30 greg.;  
 13.00: w int. Parafian;  
 16.00: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 18.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 21 greg.;  
 20.00: śp. Janusz Biliński – 21 greg.;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus ponownie przypomina o wartości pokornej, ufnej, wytrwałej modlitwy. Gdy stanę w prawdzie przed Bogiem i przed samym sobą, uznam swoją słabość i grzeszność, wtedy zostanę wysłuchany i Pan udzieli mi swojej łaski. Przykładem takiej modlitwy jest modlitwa różańcowa, której szczególnie poświęcony jest październik. Zapraszamy Was, drodzy Parafianie, do wspólnego odmawiania różańca codziennie po Mszy wieczornej o godz. 18<sup>00</sup> w naszym kościele parafialnym. Natomiast dzieci zapraszamy na wspólną modlitwę różańcową we wtorki i czwartki na godz. 17<sup>00</sup>.

2. Dziś przeżywamy Światowy Dzień Misyjny, który w naszej Ojczyźnie rozpoczyna Tydzień Misyjny. Podczas różańcowych nabożeństw w tym tygodniu będziemy omadlać dzieło misyjne Kościoła.

3. W zakrystii naszego kościoła, a w tygodniu również w kancelarii, przyjmujemy na wypominki jednorazowe i roczne. W listopadzie polecamy Bogu naszych zmarłych podczas procesji żałobnych 1 i 2 listopada, jak również w dni powszednie po Mszy wieczornej odmawiając różaniec. Przez cały rok w poniedziałki po II niedzieli miesiąca o godz. 18<sup>00</sup> sprawowana jest Msza św. za zmarłych polecanych w rocznych wypominkach parafialnych. Pamiętajmy, że pięknym darem serca człowieka wierzącego jest Msza św. ofiarowana w intencji zmarłych, którzy liczą na nasze modlitewne wstawiennictwo.

4. W naszym kościele można również zamawiać Msze św. gregoriańskie. Jest to cykl Mszy św. odprawianych przez 30 kolejnych dni w intencji osoby zmarłej dla uzyskania odpustu zupełnego. Intencje mszalne na rok 2017 będziemy przyjmowali do niedzieli 6 listopada.

5. Parafialna Caritas organizuje bezpłatne korepetycje dla dzieci i młodzieży z rodzin najuboższych. Na stoliku z prasą wyłożone są kartki dla potrzebujących korepetycji oraz dla chętnych aby ich udzielać. Zgłoszenia przyjmujemy do 31.X., do pudełka na stoliku z prasą.

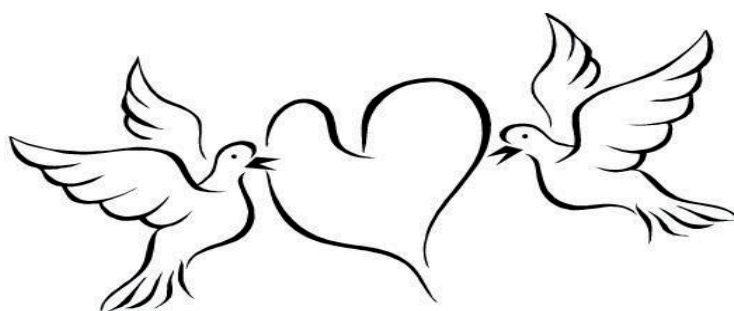
6. Bóg zapłać za ofiary złożone na budowę nowego kościoła, te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane osobiście.

7. W kruchcie kościoła wyłożona jest prasa katolicka. Przed kościołem ministranci rozprawdają kolejny nr parafialnego tygodnika „Skała”. Zachęcamy do lektury.

## CHRZTY:

**Do wspólnoty Kościoła zostały włączone dzieci w sakramencie chrztu świętego:**

Hanna Natalia Ruszkiewicz,  
Pola Anna Weinberg,  
Helena Pańczyszyn,  
Franciszek Daniel Kozłowski,  
Mikołaj Piotr Flisiak,  
Antoni Konefał,  
Franciszek Tański,  
Przemysław Jan Nowak,  
Filip Stanisław Wrzosek;



## ZAPOWIEDZI:

**Tomasz Marcin Zimka – kawaler i Ewa Dziubak – panna, oboje z par. tutejszej;**

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz*

**adres redakcji: redakcjaskala@gmail.com**